

Czarnogóra: Problematiczny kandydat do UE

17 grudnia Rada UE oficjalnie przyznała Czarnogórze status kandydata do UE. Decyzja ta jest sygnałem dla państw bałkańskich, że proces rozszerzenia jest kontynuowany. Nie należy się jednak spodziewać szybkiego rozpoczęcia negocjacji akcesyjnych, gdyż jest ono uwarunkowane wdrożeniem ambitnych reform i efektywną walką z korupcją i zorganizowaną przestępczością.

Czarnogóra przed rozpoczęciem negocjacji będzie musiała spełnić szereg warunków, m.in. zharmonizować prawo wyborcze z ustawą zasadniczą, zwiększyć potencjał administracji państwowej, zagwarantować wolność mediów oraz zintensyfikować współpracę władz ze społeczeństwem obywatelskim (np. organizacjami pozarządowymi). Ze względu na korupcjogenne układy w polityce i gospodarce głównym wyzwaniem będzie jednak zagwarantowanie niezależności wymiaru sprawiedliwości oraz efektywna walka z korupcją i zorganizowaną przestępczością.

Czarnogórska scena polityczna zdominowana jest przez Demokratyczną Partię Socjalistów (DPS) dotychczasowego premiera Mila Djukanovicia, rządzącą nieprzerwanie od 1991 roku. Jej hegemonia utrwała system nieformalnych wpływów i obejmuje kontrolę mediów, gospodarki, administracji i wymiaru sprawiedliwości. Utrudnia to walkę z korupcją i zorganizowaną przestępczością, w którą najczęściej zaangażowane są osoby związane z DPS.

Cztery dni po przyznaniu Czarnogórze statusu kandydata premier Djukanović, któremu włoska prokuratura zarzuca udział w przemyśle papierosów, zrezygnował z urzędu. Utrzyma on jednak kontrolę nad działaniami rządu jako przewodniczący DPS i dzięki nieformalnym wpływom. Nowym premierem zostanie najprawdopodobniej Igor Lukszić, dotychczasowy minister finansów. Oznacza to zachowanie obecnego układu władzy, będzie to stanowić główną przeszkodę dla efektywnej walki z korupcją, a w konsekwencji dla spełnienia warunków stawianych przez UE. <MarSz>